



Jednym ze skutków kryzysu jest zapewne to, że zaczęliśmy bardziej doceniać ludzi, którzy dają nam pracę. Dowód: wszystkie miejsca na podium plebiscytu na Bydgoszczanina Roku 2011 zajęli biznesmeni.

W pierwszej dziesiątce corocznego plebiscytu Czytelników „Expressu Bydgoskiego” ludzi biznesu była zaś połowa. Zwyciężył **Jarosław Kozera** – dyrektor generalny Szpitala Uniwersyteckiego nr 1 im. dr. Jurasza, którego nominowano do tej nagrody za skuteczne ratowanie, także przed komornikami, bardzo zadłużonego szpitala.



Odbierając nagrodę dyrektor Kozera powiedział, że najgorsze już za „Juraszem” i w tym roku szpital odzyskał równowagę finansową.

W osobach **Tomasz Zaboklickiego**, prezesa Pesy (II miejsce w plebiscycie), i **Marka Gotowskiego** (III miejsce) nasi Czytelnicy docenili świetnych menedżerów, którzy potrafią rozwijać swe firmy nawet w tak niesprzyjających czasach jak obecne. Obaj prezesi angażują się przy tym w wiele działań społecznych, służących mieszkańcom Bydgoszczy.



Jedynym politykiem w pierwszej dziesiątce jest w tej edycji plebiscytu eurodeputowany **Janusz Zemke**. *(Na fot. powyżej, dyplom dla Janusza Zemke odbiera Ireneusz Nitkiewicz, dyrektor Biura Poselskiego)*

Dwa miejsca zajęli badacze – botanik z UKW, prof. **Jarosław Burczyk**, i archeolog **Robert Grochowski**. Czytelnicy dostrzegli też niezwykle wyczyn kpt. **Bronisława Radlińskiego**, który na jesieni powrócił z 502-dniowego rejsu przez pół świata.



(W „Expressie Bydgoskim”, 17 lutego 2012 r., fot. Tymon Markowski)